

Rezultaty obrad

Komitetu Wykonawczego RWPG

- ZACIESNIENIE WSPÓLPRACY W PRZEMYSLE MASZYNOWYM
- TROSKA O ROZWÓJ PRZEMYSŁU NAFTOWEGO

MOSKWA (PAP) W dniach od 3 do 5 lipca odbyło się w Moskwie siódme posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Komunikat ogłoszony po obradach stwierdza m. in.:

Komitet Wykonawczy rozpatrzył i zatwierdził przygotowane przez stałą komisję maszynową RWPG zalecenia w sprawie opanowania i rozwoju — na zasadach specjalizacji i kooperacji produkcji — niektórych rodzajów wysoce wydajnych maszyn i urządzeń dla ważnych gałęzi przemysłu krajów RWPG.

Komitet Wykonawczy przyjął zalecenia w sprawie pomiarów wzajemnych dostaw, zapewniających jak najpełniejsze pokrycie potrzeb krajów członkowskich RWPG w zakresie różnych rodzajów maszyn i urządzeń.

Komitet Wykonawczy rozpatrzył przygotowany przez stałą komisję RWPG do spraw przemysłu naftowego i gazowego referat o podstawowych kierunkach poszukiwań złóż ropy i gazu w europejskich krajach demokracji ludowej. Komitet ustalił zalecenia, których celem jest dalsze wzmocnienie tych prac i zwiększenie ich efektywności dla zapewnienia planowanego rozwoju przemysłu naftowego i gazowego w krajach członkowskich RWPG w okresie generacji perspektywy.

Referat

Tow. Wł. Gomułka

„Prawdzie”

MOSKWA (PAP) — „Prawda” z 6 bm. zamieściła obszernie streszczenie referatu Władysława Gomułki, wygłoszonego na XIII Plenum KC PZPR.

Komitet Wykonawczy zatwierdził nakreślone przez komisję węglową podstawowe kierunki jej pracy, zmierzające do dalszego rozwoju przemysłu węglowego w celu maksymalnego zaspokojenia potrzeb krajów członkowskich RWPG.

Na posiedzeniu rozpatrzone również inne sprawy i powzięto odpowiednie decyzje.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 69.465

A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 160 (3708) Poniedziałek, 8. VII. 1963 r. Cena 50 gr

W 13 rocznicę układu

Polska — NRD

Uroczysty wiec w Zgorzelcu

ZGORZELEC (PAP) — Z okazji 13 rocznicy podpisania układu między Polską a NRD, o wytyczeniu granicy na Odrze i Nysie, 6 bm. w Zgorzelcu nad Nysą odbył się uroczysty wiec mieszkańców tego miasta z udziałem delegacji z NRD i CSRS. Na wiecu przemawiali: przewodniczący Prezydium WRN we Wrocławiu mgr BRONISŁAW OSTAPCZUK oraz przedstawiciele delegacji zagranicznych.

Delegacja Węgierskiej Armii Ludowej — w Polsce



W dniu 5 bm. przyjechała do Polski z wizytą przyjaźni delegacja Węgierskiej Armii Ludowej na czele z zastępcą członka Biura Politycznego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej ministrem obrony narodowej WRL — gen. płk. Lajosem Czinego.

NA ZDJĘCIU: minister obrony narodowej WRL Lajos Czinego w towarzystwie witającego go polskiego ministra obrony narodowej Mariana Spychalskiego.

CAF — fot. Tyński

XIII Plenum KC PZPR zakończyło obrady

W pierwszej połowie 1964 roku IV ZJAZD PARTII

- ★ Uchwala „O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii”
- ★ Bolesław Jaszczuk i Artur Starewicz — sekretarzami KC PZPR

W trzecim dniu obrad XIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR, 6 bm., toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem o aktualnych problemach ideologicznej pracy partii.

Głos zabrali: Marian Renke, Józef Cyraniewicz, Jan Szydłak, Henryk Jabłoński, Ewa Maleczyńska, Stanisław Skrzyszewski, Lucjan Motyka, Adam Schaff, Witold Jarosiński, Józef Kulesza, Wojciech Jaruzelski, Artur Starewicz, Edward Ochab, Arkadiusz Łaszewicz, Henryk Korożyński, Bolesław Jaszczuk, Zenon Kłiszko.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR WŁADYSŁAW GOMUŁKA.

Plenum przyjęło jednomyślnie uchwałę następującej treści:

„Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zebrały w dniach 4, 5 i 6 lipca 1963 roku na XIII Plenum, po wysłuchaniu referatu I sekretarza KC

PZPR tow. Władysława Gomułki „O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii” wygłoszonego w imieniu Biura Politycznego KC PZPR i po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji postanowił przyjąć referat tow. Władysława Gomułki, jako wytyczną działania partii w dziedzinie ideologicznej”.

W sprawach organizacyjnych Plenum jednomyślnie przyjęło do wiadomości ustąpienie tow. Romana Zambrowskiego ze stanowiska członka Biura Politycznego i Sekretariatu KC.

Plenum wybrało jednomyślnie na stanowiska sekretarzy KC tow. Bolesława Jaszczuka i tow. Artura Starewicza.

Plenum przyjęło jednomyślnie następującą uchwałę:

XIII Plenum KC PZPR postanawia zwołać do Warszawy IV Zjazd Partii w pierwszej połowie 1964 roku.

Dla przygotowania Zjazdu, Plenum powołało Komisję Zjazdową.

Nowi sekretarze KC PZPR

Tow. B. Jaszczuk

Urodzony w 1913 roku w Warszawie, wykształcenie wyższe, inżynier — elektryk.

W okresie międzywojennym od 1933—1938 roku działacz KZMP.

W latach 1939—1941 pracował jako nauczyciel i kierownik oddziału w fabryce w Białymstoku. W okresie 1941—1943 był inżynierem w firmie Dering w Warszawie.

Od 1942 roku członek PPR, GL i AL. W latach 1943—1945 więzień obozu koncentracyjnego Mauthausen — Gusen.

Po wyzwoleniu w latach 1945—1947 był kierownikiem Wydziału Ekonomicznego, a potem sekretarzem ekonomicznym Komitetu Warszawskiego PPR, następnie od roku 1947 do 1948 wiceprezydentem m. Warszawy. W 1948 roku przechodzi na stanowisko wojewody w Katowicach, a następnie w 1952 roku powołany zostaje na stanowisko ministra Energetyki.

W latach 1957—1959 był zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, a od roku 1959 jest ambasadorem PRL w Moskwie.

Od Kongresu Zjednoczeniowego jest z-cą członka KC PZPR, a od III Zjazdu członkiem KC PZPR.

Tow. A. Starewicz

Urodzony w 1917 roku w Warszawie, wykształcenie wyższe, inżynier — chemik.

W okresie międzywojennym od 1932—1938 roku działacz KZMP.

W latach 1934—1936 studiował na Uniwersytecie Warszawskim. Następnie podjął studia chemiczne na Politechnice Lwowskiej, które ukończył w ZSRR.

Od 1941 roku członek PPR, a następnie PZPR. Pracował od 1944 roku do 1954 roku, w aparacie partyjnym, kolejno w KW PPR Rzeszów, Kraków i Warszawa, następnie jako I sekretarz KW PPR Wrocław, a od 1948 roku w Komitecie Centralnym PZPR jako instruktor, a następnie kierownik Wydziału Propagandy KC. W latach 1954—1956 był sekretarzem CRZZ, a następnie zastępcą naczelnego redaktora „Trybuny Ludu”.

W 1956 roku wraca do pracy w aparacie KC.

Od roku 1957 jest kierownikiem Biura Prasy KC.

Na II Zjeździe Partii wybrany na zastępcę członka KC PZPR, a na III Zjeździe — członkiem KC PZPR.

Posel na Sejm.

Mury Akademii Medycznej w Białymstoku znowu zapelnily się młodzieżą.

Przyszli studenci tej uczelni zdają właśnie egzaminy wstępne.

NA ZDJĘCIU: tłok przed tablicą ogłoszeń Rektoratu.

Fot. Z. Zaremba

Rozpoczęto instalowanie „gorącej linii”

MOSKWA (PAP) — Jak podaje Agencja TASS, rozpoczęły się już prace przy instalowaniu bezpośredniej łączności telegraficznej i radiowej między Związkiem Radzieckim i USA.

Linia łącząca Moskwę z Waszyngtonem będzie biegła z Moskwy przez Helsinki, Kopenhagę, Sztokholm i Londyn, a następnie podziemnym kablem do Ameryki Północnej. W Moskwie i w Waszyngtonie zmontowana będzie nowoczesna aparatura, zapewniająca

czystość i szybkość przekazywania informacji. Po obu końcach linii postanowiono umieścić specjalne urządzenia do kodowania tekstu, jak również przyrządy, momentalnie zamieniające sygnały telegraficzne w specjalny szyfr, który również automatycznie będzie rozszyfrowywany na stacji odbiorczej.

Równolegle prowadzone są prace nad utworzeniem drugiego kanału radio-telegraficznego na linii Moskwa — Tanger — Waszyngton.

Otwarcie „Tygodnia Bałtyku”

ROSTOCK (PAP) — Korespondent PAP red. Eugeniusz Guz donosi z Rostoku:

W niedzielę przed południem na Placu Ernesta Thaelmanna odbyła się centralna uroczystość otwarcia tradycyjnego szóstego z kolei „Tygodnia Bałtyku”, w obecności kierowniczych osobistości NRD z przewodniczącym Rady Państwa, pierwszym sekretarzem KC SED

CAF — radiofoto



Na III Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Moskwie przybyli z USA (od prawej): aktorzy Tony Curtiss i Christiane Kaufmann, witani na lotnisku przez młodą aktorkę L. Szagalową.

CAF — radiofoto

Święto Spółdzielczości na Białostocczyźnie

- AKADEMIA WOJEWÓDZKA W BIAŁYMSTOKU
- WIELKI FESTYN W TURNIE

Spółdzielcy Białostocczyzny — wspólnie z 500-milionową rzeszą spółdzielców świata — obchodzą uroczyste swoje święto. W sobotę w sali Kino-Teatru Zwią-

ków Zawodowych odbyła się akademie wojewódzka z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Przybyli na nią przedstawiciele władz partyjnych, administracyjnych, spółdzielczych i związkowych m. in. sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Kudła, I sekretarz KM PZPR, tow. Józef Trusiewicz, prezes WK ZSL, poseł Jan Ryznar oraz wiceprzewodnicząc Prezydium WRN, tow. Edmund Szczepański.

Referat okolicznościowy wygłosił inż. Zygmunt Pankiewicz, dyrektor Okręgowego Oddziału CZSMI. Mówca ocenił dorobek spółdzielczości naszego województwa w dziedzinie gospodarczej i społecznej, jej zadania i perspektywy rozwoju. Zwrócił on także uwagę na konieczność zacieśnienia współpracy pomi-

CAF — fot. Tyński

Oszczędności w PKO — 26.062 mln zł

WARSZAWA (PAP) Stan wkładów pieniężnych ludności osiągnął 30 czerwca br. kwotę 26.062 mln zł.

W czerwcu br. wkłady na książeczkach oszczędnościowych PKO wzrosły o 272 mln zł, a łącznie w I półroczu 1963 r. o 2.944 mln zł.

Tytułem odsetek i premii właściciele książeczek oszczędnościowych otrzymali w tym roku 358 mln zł.

Nie notowane upały

W Koszalińskim 50 stopni!

KOSZALIN (PAP) — Na wybrzeżu koszalińskim panują dawno nie notowane upały. W ubiegły piątek o godz. 16-tej w Koszalinie i okolicach termometry wskazywały plus 50 stopni w słońcu.

Plaże nadmorskie w Mielnie, Uście i Ustroniu Morskim przepełnione są tysiącami wczasowiczów.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady deszczu. Temperatura 20 do 22 st. C. Wiatry dość silne zach. i północno-zach.

Energetycy z Grodna i Mińska przybywają z wizytą do Białegostoku

Dzisiaj przybywa do Białegostoku grupa energetyków radzieckich z Grodna i Mińska.

Dwudniowy program pobytu gości z Białorusi przewiduje spotkanie z energetykami białostockimi, konferencję oraz zwiedzanie niektórych obiektów energetycznych. Ważnym celem spotkania jest wzajemna wymiana doświadczeń. Nie jest to pierwszy tego rodzaju kontakt. Ścisłszą współpracę nawiązano w ub. roku. Nasi energetycy gościli wtedy w Grodnie, a energetycy z Białorusi — w Białymstoku.

(Rem)
Wzmocniona praca witała linowe światło

Konstrukcje dla Płocka — przed terminem

Zaloga Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych w Starosielcach wita zbliżając się święto — 22 Lipca wzmocniona produkcją. Na 2 tygodnie przed terminem zakończono tu produkcję ważnych i pilnych konstrukcji stalowych, przeznaczonych dla potrzeb Zakładów Petrochemicznych w Płocku. W pracach tych wyróżniła się m. in. brigada kolejarzy pracująca pod kierunkiem Stefana Grosza.

Warto dodać, że zaloga ZKKS zlikwidowała w II kwartale niedobory powstałe w okresie zimy. Za dobrą pracę należą się więc starosielskim kolejarzom słowa uznania. (Rem)

Szybkie tempo prac melioracyjnych

Z pięknej pogody najbardziej chyba cieszą się białostoccy melioranci. Tempo robót jest nadal wysokie, co pozwoliło na wykonanie około 40 proc. planu rocznego.

W roku bieżącym zostana przekazane do użytku nowe, duże obiekty melioracyjne. Jednym z największych jest Baba-Lyse, gdzie tegoroczny przerób wynosi 5,5 mln zł. Obecnie pracuje tam 350 robotników. Obiekt ten liczy 1.700 hektarów.

Ponadto przekazuje się do eksploatacji zmeliorowane obiekty: Ruda - Zaciślowa, pow. Hajnówka, Konowal, pow. Białystok, Szeszupa, pow. Suwałki i inne. W Konowalach wybudowano specjalną stację pomp.

Przewiduje się, że roczny plan robót wodnomelioracyjnych zostanie wykonany w pełni, mimo poważnych założeń i powodziach, w pierwszych miesiącach. (su)

Są jeszcze wolne miejsca na obozach letnich ZMW

Letnie obozy wypoczynkowe — szkoleniowe organizowane przez ZMW zlokalizowane zostały tego lata w Bakaławce, w Jeśnicach, w Dąbrowsku oraz w Starych Juchach. Wypoczywają tam i ucza się studenci ze wszystkich akademii medycznych w kraju, grupa studentów z białostockiej Akademii Medycznej, uczniowie Szkół średnich, w których działają kółka ZMW oraz absolwenci i uczniowie Szkół Przysposobienia Rolniczego. Na innych obozach letnich ZMW prze-

Spółdzielczy remanent

Nasza spółdzielczość dawno już wyszła z okresu zaborowania. Z biegiem lat stała się poważną, dojrzałą, masową organizacją. Jej specjalność, to oczywiście handel, czyli operacja z raczki do raczki. Ale tak prawdę mówiąc — nie co ludzkie, nasze, obywatelskie nie jest jej obce.

Spółdzielczość, jak to zwykle bywa, nie rozwijała się bez zakłóceń i zaburzeń. Przedstawiciele przedwzrosłej władzy huraoptyzmu kłuli ją szpilkami niezadowolenia. To znów w 45 roku trzeba było zaczynać niemal od zera. Później przyszła era biologicznych amatorów lekkiego chleba, era mank i szwindelków. Aż wreszcie okrzepła, zmadrała, pozbyła się balastów, wchodząc w okres rozkwitającej pracy.

Powzroście więc, że sporządzimy mały remanent. Nie, nie to, żeby zamykać wszystkie sklepy jakiejś branży doświadczeń. Nie jest to pierwszy tego rodzaju kontakt. Ścisłszą współpracę nawiązano w ub. roku. Nasi energetycy gościli wtedy w Grodnie, a energetycy z Białorusi — w Białymstoku.

Mamy teraz: 86 gminnych spółdzielni, 94 spółdzielnie oszczędnościowo — pożyczkowe, 71 spółdzielni pracy, 31 mieszkaniowych, 30 mieszkaniowo — wieloletnich. Można naliczyć razem 375 samodzielnych spółdzielni, które zatrudniają 27.860 osób.

To są prezysi, kierownicy, referenci, sklepowi, kelnerki... To ludzie, którzy kierują mechanizmem tzw. spływu masy towarowej, którzy nas karmią, odzieżają, dogadzają nam lub częściej — bezinteresownie — naszymi słowami: „nie ma, nie wiem, może kiedyś będzie”. Wychodzący wtedy ze sklepu podekscytowani, bo może jeszcze w XX wieku uda się nam nabyć tuzin szklanek do herbaty, albo spódnicy dla malucha. Byłby wtedy osiągnięty szczyt marzeń obywatela.

Ale, nie — więcej o bilansie po stronie „ma”, bo przecież białostoccy spółdzielcy obchodzili wczoraj święto. Otóż spółdzielnie nie zrzeszają u nas 421.000 członków, w tym około 110.000 kobiet. Z powyższego wynika, że albo kobieta, nawet w Białymstoku, w podmieście, nie ma czasu na sport, nie nadaje się na gimnastykę, nie nadaje się na spacer, albo nas mężczyźni na lubi zbyt szybkie tempo. Dajmy spokój tłumaczeniom, że wszystko przez te dzieci, że cały ciężar domu na jej wątłych barkach, że ona wszystko, a on nie z ochotą. Słowa te zaczynają brzmieć jak obco wobec techniki, która zagłada coraz częściej i pod większe strzechy. To już nie tamte lata. Oczywiście, dotyczy to wsi, które łaskawym okiem patrzą na nowoczesność.

A jeśli już po transakcji kupno-sprzedaż i masz ładną sukienkę, modne buty i inne elementarne rzeczy, czas skorzystać z innych usług świadczonych przez nasze spółdzielnie. Można pójść do świetlicy, których spółdzielczość prowadzi 46. Piękne buzie i głosy są poszukiwane do zespołów artystycznych, których 95 prowadzi same spółdzielczości. Jeśli nie masz i mamusia, synek zapisz się do jednego z 32 zespołów sportowych. A jeśli i to nie odpowiada i tamto nie zadowala, to proponujemy odwiedzić klub-kawiarnię, jakich spółdzielnie dorobiły się 24.

Od lat panuje u nas entuzjastyczny kurs na kursy.

W sobotę, 6 bm., w sali Kłosa Teatru Związków Zawodowych w Białymstoku obradował III Wojewódzki Zjazd Spółdzielczy. W referacie wygłoszonym na zjeździe dokonano oceny dotychczasowej działalności kobiet — spółdzielczyń. Należono też program pracy na najbliższe lata. Mimo pewnego wzrostu, w porównaniu z 1959 r., kiedy to odbywał się poprzedni zjazd, kobiety ciągle jeszcze stanowią znikomą część w radach narodowych, zarządkach spółdzielni i komitetach członkowskich. We władzach spółdzielczych jest 4.768 kobiet.

Jakie zadania poruczone na zjeździe spółdzielczy? Omówiono pokrótce wyniki gospodarcze spółdzielczości, osiągnięte w okresie międzyzjazdowym, działalność spółdzielni mieszkaniowych, pracę kulturalną i oświatową oraz rozwój usług. Dużo miejsca poświęcono sprawie podnoszenia kwalifikacji zawodowych kobiet.

W województwie naszym spora jest liczba przedstawicieli sekcji i komisji kobiet, które mają już na swym koncie znaczny dorobek. Wyróżniono m. in. sekcję kobiet GS w powiatach Augustów, Grajewo, Białeś Podlaski. Aktywnie pracują

17,5 mln zł, oszczędnościowo-pożyczkowej 14,5 mln zł). Dlatego chcemy mieć dużo pięknych i dobrych towarów, a nade wszystko być łaskawie traktowani. Uśmiech i życzliwość cenimy na wagę złota.

Za każdy mądry pomysł — brawa. Wiele braw dla dla spółdzielczości pracy za prowadzenie Spółdzielczego Domu Kultury. Tam zdobywa „ostrogę” 300 dzieci. Brawo dla spółdzielczości mieszkaniowej, która ma 23 samorządów dziecięcych, walczących dumnie o tytuł produkującej grupy. Brawa za wprowadzenie sprzedaży za zaliczeniem pocztowym części zamiennych do maszyn i narzędzi rolniczych. Brawo za ofiarność, wysiłek, zaprawę. Za troskę o nasze codzienne potrzeby. Za przyjemne sukcesy w skali krajowej.

Gwoli ścisłości odnotujemy, że ZSS „Społem” zajął w kraju I miejsce w okresie drugiego półroczia 1962 roku. Spółdzielczość mieszkaniowa — skala we współzawodnictwie drugie miejsce. Okręgowy Oddział CZSMI zdobył dwukrotnie drugie miejsce w kraju. To się liczy. To najlepsze świadectwo.

YCZAC naszym spółdzielcom nowych miliardów obrotów, kroci milionów zysków, 100 tysięcy nowych członków i samych pochwał, kończymy skromny remanent. Nasi ludzie dosyć napocieli na remanenty w sklepach. Słowa „Przepraszamy, remanent” pewnie coś niecoś pomagają, ale nie używane w nadmiarze.

MARIAN SUCHOZEBSKI

W sobotę obradował Wojewódzki Zjazd Spółdzielczy



Fot. Z. Z.

W sobotę, 6 bm., w sali Kłosa Teatru Związków Zawodowych w Białymstoku obradował III Wojewódzki Zjazd Spółdzielczy. W referacie wygłoszonym na zjeździe dokonano oceny dotychczasowej działalności kobiet — spółdzielczyń. Należono też program pracy na najbliższe lata. Mimo pewnego wzrostu, w porównaniu z 1959 r., kiedy to odbywał się poprzedni zjazd, kobiety ciągle jeszcze stanowią znikomą część w radach narodowych, zarządkach spółdzielni i komitetach członkowskich. We władzach spółdzielczych jest 4.768 kobiet.

Jakie zadania poruczone na zjeździe spółdzielczy? Omówiono pokrótce wyniki gospodarcze spółdzielczości, osiągnięte w okresie międzyzjazdowym, działalność spółdzielni mieszkaniowych, pracę kulturalną i oświatową oraz rozwój usług. Dużo miejsca poświęcono sprawie podnoszenia kwalifikacji zawodowych kobiet.

W województwie naszym spora jest liczba przedstawicieli sekcji i komisji kobiet, które mają już na swym koncie znaczny dorobek. Wyróżniono m. in. sekcję kobiet GS w powiatach Augustów, Grajewo, Białeś Podlaski. Aktywnie pracują

17,5 mln zł, oszczędnościowo-pożyczkowej 14,5 mln zł). Dlatego chcemy mieć dużo pięknych i dobrych towarów, a nade wszystko być łaskawie traktowani. Uśmiech i życzliwość cenimy na wagę złota.

Za każdy mądry pomysł — brawa. Wiele braw dla dla spółdzielczości pracy za prowadzenie Spółdzielczego Domu Kultury. Tam zdobywa „ostrogę” 300 dzieci. Brawo dla spółdzielczości mieszkaniowej, która ma 23 samorządów dziecięcych, walczących dumnie o tytuł produkującej grupy. Brawa za wprowadzenie sprzedaży za zaliczeniem pocztowym części zamiennych do maszyn i narzędzi rolniczych. Brawo za ofiarność, wysiłek, zaprawę. Za troskę o nasze codzienne potrzeby. Za przyjemne sukcesy w skali krajowej.

Gwoli ścisłości odnotujemy, że ZSS „Społem” zajął w kraju I miejsce w okresie drugiego półroczia 1962 roku. Spółdzielczość mieszkaniowa — skala we współzawodnictwie drugie miejsce. Okręgowy Oddział CZSMI zdobył dwukrotnie drugie miejsce w kraju. To się liczy. To najlepsze świadectwo.

YCZAC naszym spółdzielcom nowych miliardów obrotów, kroci milionów zysków, 100 tysięcy nowych członków i samych pochwał, kończymy skromny remanent. Nasi ludzie dosyć napocieli na remanenty w sklepach. Słowa „Przepraszamy, remanent” pewnie coś niecoś pomagają, ale nie używane w nadmiarze.

MARIAN SUCHOZEBSKI



NA WAKACJE...

Fot. Z. Zarembo

Udał się rajd motorowy „Szlakiem walk włóknarzy Białostoczczyzny”

STARANIEM oddziału PTT-K przy Zakładach in. in. Sierżana w Białymstoku i rady zakładowej tego przedsiębiorstwa, w dniach 6 i 7 bm. odbył się II rajd motorowy „Szlakiem walk włóknarzy Białostoczczyzny”. Piękna ta impreza, nad którą protektorat obywateli m. in. I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Józef Trusiewicz, I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — Aleksander Kamiński i sekretarz WKZZ — Janusz Małysiński, miała na celu spopularyzowanie w Roku Ziemi Białostockiej następstw, rewolucyjnych tradycji białostockiej klasy robotniczej oraz uczczenia 30 rocznicy wielkiego powstania strajku włóknarzy w naszym województwie.

W dniu 6 bm. nastąpił start do rajdu sprzed gmachu Teatru im. A. Węgrki. Do uczestników rajdu i przemówił I sekretarz KM — tow. J. Trusiewicz. Powiedział on m. in.:

„Białostok i jego okolice były w latach dwudziestolecia międzywojennego terenem walk starożytnych. W walkach tych przodowali włóknarze, najliczniejszy i najbardziej rewolucyjny oddział białostockiej klasy robotniczej. Najbardziej masowo wystąpili w latach 1928, 1932 i 1933 oraz 1938 i 1937. Były to powszechne strajki przeciwko wyzyskowi i strajkowi o pracę, o wolność, o Białostok, o Suwałki, o Grajewo, o Michałowa, Wasilkowa i Plesz-

Na PKP bez pobażania

Dyrekcja DOKP Warszawa wydała ostrą walkę wszelkim przejawom naruszania pracy kolejarzy dyscypliny pracy. A trzeba wiedzieć, że na Białostoczczyźnie takie wypadki nie należą jeszcze do rzadkości.

Ostatnio Komisja Dyscyplinarna DOKP rozpatrywała sprawę ob. S. P., b. starszego zwrotniczego, z trudnionego na stacji w Białymstoku. Otóż udowodniono mu pełnienie obowiązków służbowych w stanie nietrzeźwym. Skutkiem tego o mało nie doszło do wypadku. Po ujawnieniu tego faktu ob. S. P. został natychmiast zawieszony w czynnościach, a następnie przesunięto do wykonywania pracy fizycznej. Ostatnią decyzją Komisji Dyscyplinarnej obniżono temu pracownikowi grupę uposażenia i funkcję na okres lat 5 oraz przesunięto do innych prac.

Komisja Dyscyplinarna zamierza w przyszłości jak najszybciej karać wszelkie objawy niedopełnienia obowiązków, a szczególnie przebiegania podczas pracy w stanie nietrzeźwym. (Rem)

Jeszcze jedna „5”
Od poniedziałku, 8 bm., zwiększy się w Białymstoku ilość autobusów MPK kursujących na linii 13. Dzięki temu na trasie tej kursować w godzinach 14-minutowych 4 autobusy. O godzinie kursować będzie 5 autobusów co 11 minut w godzinach szczytu. W godzinach międzyzjazdowych autobusy „5” odchodzić będą z przystanków co 12 minut. (as)

zdrowia i opieki społecznej

Projekt ustawy o rehabilitacji inwalidów

■ Podstawowe zasady zatrudnienia ■ Nowej rehabilitacji leczniczej ■ Powołanie komisji międzyresortowej

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przygotowuje projekt ustawy o rehabilitacji inwalidów. Projekt ten uwzględni podstawowe zasady dotyczące m. in. polityki zatrudnienia zdolnych do pracy inwalidów. Chodzi o to, aby inwalidom tym zabezpieczyć pracę, zatrudnić ich w zakładach, w których nabyli inwalidztwo, lub jeśli to jest niemożliwe, zapewnić im miejsce w innych, szczególnie w spółdzielczości inwalidzkiej. Poza tym chodzi o zapewnienie pracującym inwalidom stałej opieki.

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przewiduje dużą wagę do rozwoju rehabilitacji leczniczej w szczególności dzieci i młodzieży. Zorganizowanych jest 50 sanatoriów ponad 50 tysiącami miejsc dla dzieci z chorobami reumatycznymi, wadami serca i uszkodzeniami narządu ruchu. Powołano wojewódzkie poradnie usprawnienia leczniczego dla dzieci, z których jednak niektóre z uwagi na trudne warunki lokalowe, wyposażenie i kadrowe nie zaspokajają w pełni potrzeb swego terenu.

Obecnie kładzie się duży nacisk na organizację rehabilitacji leczniczej jako metody leczenia przede wszystkim osób z chorobami układu krążenia, choroba na gruźlicę, psychicznie chorych oraz osób z uszkodzeniami narządu ruchu.

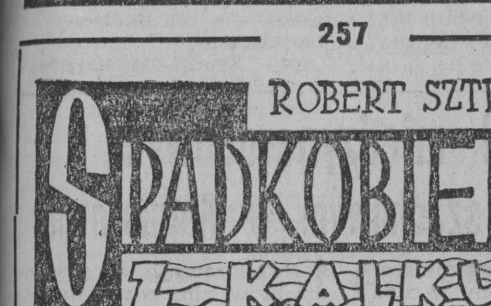
Podstawowe formy przygotowania inwalidów do pracy sprowadzają się do szkolenia dzieci, młodzieży i dorosłych w szkołach specjalnie prowadzonych przez resort zdrowia, w zakładach podległych resortowi zdrowia i opieki społecznej itp.

Jak poinformował w Sejmie wiceminister Zdrowia i Opieki Społecznej — Rutkowski — celem usprawnienia całokształtu działalności w dziedzinie rehabilitacji inwalidów, ma być powołana międzyresortowa komisja. (AR)

Niebezpieczne zabawy

Nie wszystkie dzieci wyjechały na Kolonie. Część z nich została jeszcze w mieście. Dzieci mają teraz dużo czasu. A zabawy są różne, często grożące niebezpieczeństwem. Można zauważyć dzieci bawiące się na skrajach jezdnii, jeżdżące środkami jezdni na rowerach lub przebiegające jezdnie.

W tym roku, w ciągu 5 miesięcy, zanotowano w Białymstoku 46 wypadków samochodowych, to jest o 17 więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Wypadkom uległy także, niestety, i dzieci pozostawione bez opieki. W okresie wakacji trzeba na dzieci zwrócić szczególną uwagę i nie dopuścić do niebezpiecznych zabaw. (as)



257

— Dobrze, niech się dziś zabawia na „Glorii”. A my urządzimy sobie piknik w naszej chacie. Jestem dziś w świetnym humorze, Hatchinson!

Na czarnej wodzie takimi mogłyby odbiły światła padającego z iluminatorów „Glorii”. Pokład sprawiał wrażenie pustego, lecz przy wszystkich czterech działach siedzieli skuleni puzkarze, pękając w ciemności fajki. Dwa wachtowni i kapitan Wilson chodzili po pokładzie. Bosman obszedł wszystkie posterunki na oknie. Do kabin dochodziły już krzyki i tupot marynarstkich butów. Posterunkami na brzegu dopywał Brown, bosman z „Doroty”. Czterech marynarzy strzegło wejścia do obozu. Na każdej wieży strażniczej stało po dwóch strzelcach, ponadto dwóch białych strażników znajdowało się wewnątrz kabin. Co pół godziny patrol złożony z trzech ludzi obchodził cały teren obozu, idąc przesiadką biegnącą wzdłuż palisady. Druga zmiana straża spała w dużym szalase. Przed wejściem do szalasu pionoło ognisko, przy którym zasiadł sam bosman Brown.

Nim ciemność zapadła, poruszyli się lekko przybrzeżne krzaki. Bernardino, Anthony i dwaj Murzyni ostrożnie wyjrzyli z zarośli.

— Anthony — ty, Ngana i Nori zaatakujecie szalasa ze strażnikami. Carnero już was słucha, więc go z sobą. Nguru, Toopi i dwaj inni czarnej wojownicy, z lukami gotowymi do strzału, przekradną się na wyznaczone stanowiska. Bernardino, Anthony i ich dwaj towarzysze obszedli oboz do tyłu.

— Widzi pan, kapitanie, patrol wyruszył w obchód. — Oni niech właśnie zaczniemy — odparł Bernardino, odcierając pola kłosek swej szpady. — Musimy to zrobić tak, by tamci z wody nie zauważyli. Gdy tylko skończymy z patrolem, uderzymy na szalasa ze śpiącymi. Mają się obudzić dopiero w piekło!

Strażnik na wieży patrzył za oddalającym się patrolom. Trzech ludzi przeszło wzdłuż tylniej strony kabin i skręciło w przesiadkę wiodącą do zarośli. W tym momencie krzaki zakłócały się w gwałtownie, widocznie któryś z patrolu potknął się w mroku.

— Maks — zwrócił się strażnik do swego towarzysza — popatrz, przyjechał chłopaki z „Glorii”. Płoczone wodzie kraala otworzyli się wpuszczając marynarzy z „Glorii”. Nagle ostyś świst przeciął powietrze. Pierwszy strażnik osłupiał.

— Maks, co się z tobą dzieje? — zawołał. — O, do diabła...

MAZURY...



„Kraina tysiąca jezior zaprasza na przyjemny atrakcyjny wypoczynek. NA ZDZIECIU: w porcie w Giżycku — wyjście na jezioro Niegocin. Fot. — CAF

ogłoszenia drobne

PRACA
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

LOKALE
Garaż i łodownia do wynajęcia. Białystok, Szpitalna 18, tel. 46-47. g 2712-1

Młode małżeństwo poszukuje niekierującego pokoju. Oferty pisemne do Biura Ogłoszeń pod nr 2701. g 2701-1

ZGUBY
Skradziono numer rejestracyjny AM 7944 od motocykla, wydany przez FMNR Wydz. Komunikacji Białystok. g 2714-1

Odstepie pokój osobom samotnym. Białystok, ul. Akacjowa 5. g 2697-1

Odstepie pokój 2 chłopców pracującym (oddzielne wejście). Szosa Wasilkowska 2. g 2692-1

SPRZEDAŻ
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

SPRZEDAŻ
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

SPRZEDAŻ
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

SPRZEDAŻ
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

SPRZEDAŻ
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

SPRZEDAŻ
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

SPRZEDAŻ
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

SPRZEDAŻ
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

SPRZEDAŻ
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

SPRZEDAŻ
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Wysoki Stolec 22/7. g 2691-1

Białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” w Białymstoku, ul. Ogrodowa 31, ogłasza przetarg nieograniczony na remont kapitalny:

1. Instalacji elektrycznej na Składzie Dystrybucyjnym „CPN” nr 1 w Białymstoku przy ul. Szosa Wschodnia (warsztaty).

2. Wymiana rozdzielni okapowanej na Składzie Dystrybucyjnym nr 1 w Białymstoku przy ul. Szosa Wschodnia oraz na roboty budowlane i instalacyjne — nowe.

1. Roboty budowlane i elektryczne na Składzie Dystrybucyjnym nr 7 w Sokółce — budowa elektrycznej awaryjnej.

2. Wykonanie instalacji elektrycznej na stacji benzynowej w Hajnówce i w Białymstoku.

Materiały do w/w prac może dostarczyć inwestor.

Oferty można składać na wszystkie lub poszczególne roboty w Dziale Głównego Mechanika do dnia 12 lipca 1963 roku do godz. 14, w zalokowanych kopertach z dopiskiem: „Przetarg”. Przetarg odbędzie się w dniu 13 lipca 1963 roku o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające uprawnienia.

Słabo kosztorys do wglądu codziennie w godz. 7—15.

Zastęga się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 992-1

Kolasa Jolanta zgubiła legitymację szkolną nr 1354 z wydaną przez Liceum Ogólnokształcące Kolno. p 874-1

Falka Ignacy zgubił legitymację na ulgowe przejazdy MPK. g 2705-1

Falka Ignacy zgubił legitymację szkolną III Liceum Ogólnokształcącego. g 2695-1

Karawalczyk Michał zgubił przepustkę wydawaną przez Zakłady Miejskie w Białymstoku. g 2693-1

Myzowski Czesław zgubił legitymację szkolną nr 1354 z wydaną przez Liceum Ogólnokształcące Kolno. p 874-1

Zakowski Michał zgubił legitymację szkolną III Liceum Ogólnokształcącego. g 2695-1

Kolowski Wacław zgubił przepustkę służbową z Zakładów Miejskich, Białystok. g 2711-1

Wierszko Henryk zgubił świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej na nazwisko Sawałucha Janina. g 865-1

Bierylo Helena zgubiła świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. g 864-1

Koronkiewicz Daniela zgubiła legitymację szkolną nr 52/63 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Augustowie. g 868-1

Sztańca Ireneusz zgubił świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej na nazwisko Sawałucha Janina. g 865-1

Chojnowski Stanisław zgubił nr rejestracyjny A-5-5830 wydany przez PPRN w Konińsku, wydział Komunikacji. g 868-1

Szmigiel Tadeusz zgubił legitymację szkolną nr 77 wydaną przez ZSZ w Konińsku. g 873-1

Widzi pan, kapitanie, patrol wyruszył w obchód. — Oni niech właśnie zaczniemy — odparł Bernardino, odcierając pola kłosek swej szpady. — Musimy to zrobić tak, by tamci z wody nie zauważyli. Gdy tylko skończymy z patrolem, uderzymy na szalasa ze śpiącymi. Mają się obudzić dopiero w piekło!

Strażnik na wieży patrzył za oddalającym się patrolom. Trzech ludzi przeszło wzdłuż tylniej strony kabin i skręciło w przesiadkę wiodącą do zarośli. W tym momencie krzaki zakłócały się w gwałtownie, widocznie któryś z patrolu potknął się w mroku.

— Maks — zwrócił się strażnik do swego towarzysza — popatrz, przyjechał chłopaki z „Glorii”. Płoczone wodzie kraala otworzyli się wpuszczając marynarzy z „Glorii”. Nagle ostyś świst przeciął powietrze. Pierwszy strażnik osłupiał.

— Maks, co się z tobą dzieje? — zawołał. — O, do diabła...

Białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” w Białymstoku, ul. Ogrodowa 31, ogłasza przetarg nieograniczony na remont kapitalny:

1. Instalacji elektrycznej na Składzie Dystrybucyjnym „CPN” nr 1 w Białymstoku przy ul. Szosa Wschodnia (warsztaty).

Białostocki boks czeka na rozruch sekcji terenowych

Gdybyśmy zapytali przeciętnego sympatyka boks, jak w przekroju ostatnich dwóch lat ocenia rozwój białostockiego pięściarstwa, usłyszeliśmyby zapewne taką mniej więcej odpowiedź „duży postęp, mamy nareszcie dobrą drużynę seniorów, która z powodzeniem puka do II ligi, mamy świetnych juniorów, mistrzów i wice-mistrzów Polski, w Pucharze GKKFiT nasi chłopcy są zawsze w finale...”

To prawda. Wychowankowie trenerów I klasy Kopczyńskiego (Gwardia) i Czajkowskiego (Jagiellonia)

Końcowe tabele klasy A i B

A KLASA			
GRUPA I			
1. Ognisko B-stok	30: 6	59:21	
2. Puszcza Hajn	29: 7	75:26	
3. Gwardia IB B-stok	24:12	60:32	
4. Jagiellonia B-stok	22:14	48:32	
5. LZS Szepietowo	18:18	47:57	
6. Żubr Białowieża	16:20	36:40	
7. LZS Unowó	15:21	40:48	
8. Cresovia Siem.	12:24	31:70	
9. Husar IB Nurzec	11:25	46:74	
10. Tur Toruń K.	5:31	25:67	
Awans do III ligi wywalczyło Ognisko Białystok. Gratulujemy. A klasę opuszczają Tur Toruń Kościelna i Husar IB Nurzec.			
GRUPA II			
1. Orzeł Kolno	26: 6	53:22	
2. Mazur IB Elk	23: 9	30:22	
3. Wissa Szczuczyn	21:11	54:26	
4. Czarni Olecko	20:12	43:28	
5. Cresovia Goldap	18:14	46:35	
6. Wigry IB Suwałki	12:20	26:33	
7. ŁKS IB Łomża	12:20	32:45	
8. Promień IB Młotki	12:20	25:43	
9. LZS Suchowola	0:32	7:62	
Awans do III ligi wywalczyli Orzeł Kolno. Gratulujemy. A klasę opuszczają LZS Suchowola.			
B KLASA			
GRUPA I			
1. Supraślanka Supraśl	26: 2	67:24	
2. Włókniarz IB B-stok	24: 4	54:17	
3. Jasion Jasionówka	15:13	48:39	
4. Skra IB Czarna B.	12:16	44:45	
5. LZS Walichy	10:18	29:56	
6. Sokół II Sokółka	9:19	26:41	
7. Grzyb Choroszcz	8:20	25:43	
8. Łoś Wasilków	8:20	28:53	
Awans do A klasy wywalczyła Supraślanka. Gratulujemy.			
GRUPA II			
1. Orzeł Kleczewo	13: 7	31:22	
2. Żubr Drohiczyń	12: 8	38:19	
3. Puszcza IB Hajn	11: 7	21:15	
4. Tur IB Bielsk Podl.	10: 8	31:29	
5. Ognisko IB B-stok	10:10	23:23	
6. LZS Strabla	2:18	6:51	
Awans do A klasy wywalczyli Orzeł Kleczewo. Gratulujemy.			
GRUPA III			
1. Pomorzan Prostki	14: 2	49: 8	
2. LZS Nowa Wieś	11: 5	21:14	
3. LZS Raczków	4:10	9:25	
4. Promień IB Młotki	2:12	5:32	
Awans do A klasy wywalczyli Pomorzan Prostki. Gratulujemy.			
GRUPA IV			
1. LZS POM Smolniki	20: 0	73:14	
2. Orzeł Kolno	12: 8	36:25	
3. Pogoń IB Łapy	10:10	31:43	
4. Warmia IB Grajewo	7:13	20:35	
5. ZKS IB Zambrów	7:13	26:50	
6. LZS Jedwabne	4:16	16:45	
Awans do A klasy wywalczyli LZS POM Smolniki. Gratulujemy. (ko)			

przysporzyli nam sporo laureatów. Zasilona kilkoma pięściarzami Jagielloni, drużyna seniorów Gwardii zdecydowanie, bez straty punktu, steruje ku II lidze. Nasz „kogut” Dzienis dwukrotnie zdobył zaszczytny tytuł wicemistrza Polski seniorów. Juniorzy zbierali jeszcze większe oklaski. W okresie dwóch minionych lat zdobyli 3 tytuły mistrzów Polski (dwukrotnie Gałuszka — najlepszy technik kraju, raz Waluk) oraz 2 wice-mistrzowskie (Markuszewski i W. Zwiket). Nasi młodzi bokserzy zawsze wywalczyli pułę finałową. Pucharu GKKFiT, złożoną z 4 najlepszych drużyn okręgowych w kraju.

Owe sukcesy są wynikiem rzetelnej pracy bokserów, wysiłku ich trenerów oraz ofiarnej pracy wąskiego wicemistrza działaczy i pomocy WKKFiT. To wszystko stanowi jedną stronę medalu, z której jesteśmy zadowoleni i dumni.

Istnieje jednak jeszcze i druga strona medalu, nad którą bardzo długo dyskutowali zebrani na walnym zgromadzeniu BOZB działacze. Na imię jej — zupełny marazm sekcji terenowych (z wyjątkiem Czarnej Białostockiej, gdzie mając do dyspozycji ofiarnego instruktora Panasa, Skra reaktywowała sekcję bokserką — na razie juniorów).

Potrzebą chwili, w dobrze pojętym interesie rozwoju zaplecza białostockiego boks, stają się u nas rozgrywki A klasy z udziałem 3—5 drużyn. Tymczasem Elk Łomża i Suwałki, gdzie jest dużo zdolnej i chętniej do boks młodzi, stanowią od długiego czasu martwe pod względem pięściarskim miasto. Drużynę seniorów pragnie też zmontować Jagiellonia, która okresowo wypożyczyła Gwardii swoich bokserów.

Dłatego też rozruch terenowych sekcji powinien być oczkiem w głowie nowo wybranego zarządu BOZB, na którego ciele stał p. Leon Sobczyk. Mamy nadzieję, że działacze okręgu znajdą dość uporu, wytrwałości i ofensywności, aby ożywić pracę terenowych sekcji. Oczywiście, ich, nawet największy, wysiłek, na nic się zda, jeśli działacze zainteresowanych klubów nie wykażą zrozumienia i energii. Do nich więc apelujemy przede wszystkim o reaktywowanie boks w swoich miastach. Niedawno spotkałem działacza elckiego Mazura, ob. Rybickiego. Na pytanie „kiedy ruszycie z boksem?”, odpowiedział „będzie u nas boks, angażujemy trenera z Wrocławskiego”. Oby to była pierwsza jaskółka.

Tour de l'Avenir

Na 8 etapie Tour de l'Avenir znowu bardzo słabo pojechali Polacy. Najlepszy z nich Sebiorek zajął 59 miejsce.

Na zakończenie kilka słów o wydziale spraw sędziowskich BOZB. O ile nastąpiła wyraźna poprawa u sędziów punktowych (w okresie sprawozdawczym 95 proc. werdyktów było słusnych), o tyle w dalszym ciągu brak nam dobrych arbitrow ringowych. Intensywne szkolenie ringowych jest więc bardzo aktualne.

P. KOWALSKI

„Złote koło” coraz bliżej

Jak już informowaliśmy, w dniach 20—22 bm. na Białostocczyźnie rozegrany zostanie 3-etapowy ogólnopolski wyścig LZS dla kolarzy III licencji. Wyścig ma nazwę „Złote koło”, a jego organizatorami są: tygodnik ilustrowany „Spółdzielnia Produkcja”, Rada Główna LZS i Rada Wojewódzka LZS w Białymstoku. Na starcie ujrzymy około 100 najlepszych LZS-owskich

Mazur — Carbo 0:1 KOLARZE

O wejście do II ligi

Włókniarz Łódź — Warszawa 1:3, Warmia Olsztyn — Lublinianka 2:2, Mazur Elk paozował.

Tabela po I rundzie:			
1. Warszawianka	5:3	13:4	
2. Lublinianka	5:3	8:5	
3. Mazur Elk	4:4	6:7	
4. Włókniarz Łódź	3:5	5:7	
5. Warmia Olsztyn	3:5	6:15	

W niedzielę, 14 bm., w pierwszym meczu rewanżowej rundy, Mazur spotka się w Olsztynie z Warmią, a Włókniarz gości Lubliniankę. (ko)

Cenny remis w Łodzi

Łódź (inf. wł.) W kolejnym, trzecim meczu o Puchar Spartakiady Tysiąclecia, piłkarska reprezentacja (młodzieżowa) Białostocczyzny zremisowała w Łodzi z jedenastką młodzieżową tego miasta 1:1. Wywalczony remis uważać należy za sukces naszych piłkarzy, gdyż Łódź prowadziła w tabeli. Bramkę dla Białostocku zdobył Fuchs. Mecz stał na dość dobrym poziomie.

Tak więc w dotychczasowych 3 występach Białostocki zanotował na swoim koncie 3 remisy (wszystkie 1:1). Czyżby prawo serii? (Let)

Wigry 2:0 Granica

W towarzyskim meczu piłkarskim Wigry Suwałki pewnie pokonały czołową drużynę III ligi olsztyńskiej Granicę Ketrzyn 2:0 (1:0). Bramki dla Wigier zdobyli Karalus w 30 min. i Hans w 57 min. Wigry przewyższały drużynę gości o klasę, jednak mało skutecznie (koronkowo) zagrali napad gospodarzy. (rej)

Intertoto

Intertoto: Polonia Bytom — Vorwärts Berlin 2:2, Empor Rostock — Ruch 1:1, Hajduk Split — Odra 1:0, Slovan Bratysława — Zagłębie 1:0.

Piłkarski przeplatanie

Gdyby elcki Mazur zechciał rozegrać jedno ze swoich spotkań o wejście do II ligi w jak-najmniejszym futbolu Białostocku, nasze wojewódzkie miasto bardzo chętnie przystałoby na to. Propozycję tę przedkładamy do rozpatrzenia sekcji piłki nożnej i zarządowi Mazura.

I runda rozgrywek III ligi białostockiej (sezon 1962—1964) ma się rozpocząć w pierwszą niedzielę sierpnia br. Pozostałe klasy (A i B) oraz juniorzy rozpoczną boje nieco później. (ko)

W Olecku

III międzywojewódzka spartakiada przedsiębiorstw rolnych

W dniach 24—25 sierpnia br. odbędzie się w Olecku III międzywojewódzka, rejonowa spartakiada państwowych przedsiębiorstw rolnych. Startować będzie najbardziej usportowiona młodzież przedsiębiorstw rolnych Rydzoszczy, Gdańska, Olsztyna i Białostocku w następujących dyscyplinach: lekkoatletyka, piłka nożna, kolarstwo i turystyka kobiet i mężczyzn, styczny zlot motorowy. Na czele honorowego komitetu imprezy stanął przewodniczący Prezydium WRN w Białymstoku — Stefan Zmijko, a na czele komitetu wykonawczego — dyrektor WZ PGR w Białymstoku — Tadeusz Mocarski. (ko)



Leszek Kiczkażyto z Gwardii Białystok (na zdjęciu z lewej) wycofał się z kariery zawodnika-kolarza. Można bez przesady powiedzieć, że Kiczkażyto to kawał historii białostockiego kolarstwa. Zaczął „kreć” w 1952 r. we Włókniarzu, mając lat 14 Talent zdradzał nieco wcześniej, gdy wraz z bratem spędził wakacje na rowerze, wybierając się bardzo często na ryby. Wówczas zainteresował się nim Jurek Kozłowski i uciągnął do klubu. Kiczkażyto startował aż w 9 wyścigach DWB (rekord), kilkakrotnie zdobył mistrzostwo okręgu, szczególnie dobrze czuł się na przełajach. Za swój życiowy sukces uważa zajęcie 2 miejsca za St. Królakiem na etapie do Hawy w wyścigu Mazowsze — Mazury. Było to w 1957 r. W sumie uczestniczył w ponad 300 wyścigach i „przekreślił” (łącznie z treningami) ponad 100 tys. kilometrów. Czyli przejechał trasę dwukrotnie dłuższą od obwodu kuli ziemskiej.

Zapytany, jakich powojennych kolarzy Białostocczyzny uważa za najlepszych, odpowiedział: Chomoniuka i Buraka. Na zakończenie rada Kiczkażyto dla najmłodszych amatorów kolarstwa: nie eksploatujcie swoich sił za wcześnie, dawajcie kilometry umiennie!

Jakkolwiek Kiczkażyto wycofał się z kariery zawodnika, nie zrywa z kolarstwem. Chce pomóc klubowi, bądź okręgowi — w roli działacza. Dziękujemy, p. Leszku. (ko)

Fot. — W. Karpiński

Rzeczpospolita turystyczna

Gdzie zamierzasz spędzić urlop? Oczywiście w Augustowie. Taka w większości była odpowiedź, gdy zapytaliśmy znajomych o tegoroczne plany wypoczynkowe. Jedni PKS-em, drudzy pociągami, niektórzy własnymi „Warszawami”, „Wartburgami”, „Syrkami”, „walcik” będą chmarą w piękne okolice augustowskich jezior. Droga jednak nie zawsze będzie prosta. Niestety, sprawdziliśmy na własnej skórze, gdy dwukrotnie na trasie Białystok — Augustów musieliśmy korzystać z objazdów z powodu prac drogowych. Podobno, jak twierdzą złośliwi — jest to u nas tradycyjnym zwyczajem rozpoczęcia sezonu turystycznego i wzmocnienia z tej okazji ruchu kołowego. No, ale jakoś dojeżdżaliśmy. Nasz dalszy rajd rozpoczęliśmy pieszo z centrum metropolii turystycznej — agustowskiego rynku. Niespodziewanie leniwa i senna atmosfera, panująca w czworoboku niegdys kolorowych kamieniczek, uderzyła się i nam. Najchętniej pierwsze kroki skierowalibyśmy nad jezioro. Jednak z poczuciem obowiązku zawitaliśmy do Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. I przynajmniej musimy, że trafiliśmy właściwie. Wkrótce zajmiemy miejsca obok członków plenum PKKFIT, obradujących nad dalszą budową małych urzędów turystycznych. To spowodowało, że zaczęliśmy pisać nie od tego co jest, lecz o chcielibyśmy Augustów mieć. Jak stwierdził obecny na plenum przewodniczący WKKFiT — Stanisław Bobrowski, są możliwości budowy w Augustowie małych urzędów turystycznych w granicach do 200 tys. zł z centralnego funduszu turystycznego. Te cenne słowa skrzętnie zostają wykorzystane. Wkrótce na stole rozłożony został przez architekta powiatowego projekt zagospodarowania terenów nad jeziorem Necko. Rzeczą zaczął wyliczać, co jest niezbędne i jakie są możliwości szybkiej realizacji i pomocy ze strony miejscowych władz. Wstając od stołu obrad, byliśmy — zarówno jak i przewodniczący WKKFiT, przekonani o pilnych potrzebach budowy: szatni, rozbiórki, amfiteatru nad jeziorem Necko, budowy kąpielisk nad jeziorem Sajno i rzeką Netta, drog dojazdowych do parkingów, szaletości, kawiarenki oraz przystani obok Domu PTT-K, do której mogłoby przybić statek „Serw”. Dziwnie, że w dwóch wypadkach na przeszkodzie w realizacji tych zamierzeń stała miejscowa władza i placówka handlowa. Budowę kąpieliska nad rzeką Netta, tuż za budynkiem Liceum Ogólnokształcącego, wstrzymuje uporczywie zakaz Rejonu Drog Wodnych. Tymczasem na miejscu, projektowanym pod budowę, widzieliśmy setki spokojnie kąpiących się w różnym wieku ludzi obok jak na ironię postawionych tabliczek z napisem „kąpiel wzbroniona”. Jaki jest powód tej decyzji? Jakoby kąpielisko miało utrudniać komunikację wodną. Jednocześnie nie miało rozmawiałyśmy z kapitanem Żegluga Mazurskiej — Zbigniewem Zdrodowskim, który oświadczył, że budowa cennego obiektu w głąb kąpieliska nie będzie przeszkodą. Raczej obecny stan jest bardziej niebezpieczny.

Druga sprawa — to handel, który nie chce prowadzić kawiarenki tylko z lodami, ciastkami i napojami chłodzącymi. Zapewne, gdy nie ma wódki, to nie ma zysku. Ale chyba na tego rodzaju interesach nie polega działalność usługowa. Trawstując stare przysławie, można zapytać: czy tabakieria jest stworzona dla nosa, czy nos dla tabakierzy? Ale zaczynamy wrzeszczeć o tym co już jest. Dwa lata temu w miejscu, gdzie dziś stoją 3 kolorowe budynki przeznaczone na hotel turystyczny Ośrodek Wypoczynkowy Sportu i Turystyki PKKFIT, wznosiła się „zabytkowa” kupa gruzów, tzw. „Stara poczta”. Już w połowie bieżącego miesiąca będą mogli w wygodnych, jasnych dwu i wieloosobowych pokojach, za niewielką stosunkową opłatą (30 zł za miejsce w pokoju 2-osobowym) zamieszkać pierwsi turyści. Rozmawiamy z przewodniczącym PKKFIT oraz inicjatorem tej śmiałej odbudowy — Zygmuntem Kowalikiem. — Będzie 90 miejsc noclegowych w luksusowo urządzonej kawiarence. Na miejscu też — co zresztą obejrzelśmy osobiście — będą biblioteka, kawiarnia z olbrzymim tarasem, garaże, a nawet ciemnia fotograficzna. W każdym pokoju zimna i gorąca woda, no i oprócz tego są wygodne łazienki. Rozpoczęliśmy o bok budowę boisk do siatkówki i koszykówki. Zaczęliśmy w 1961 r. właściwie z niczego. Zdaliśmy jednak przekonanie GKKFiT o celowości i w ten sposób, przy pomocy miejscowych władz, kosztów 3 milionów złotych uratowaliśmy, z pożytkiem dla turystyki, starą, zabytkową carską pocztę. Również w miejscu, gdzie był mokry, zarosnięty brzeg jeziora Necko, od portu w kierunku

Domu PTT-K, trwają intensywne końcowe prace drogowe. Tu, na tle pięknego sosnowego lasu, wyklada się brzeg betonowymi płytami, urządzi się trawniki. Buduje się tzw. bulwar, który będzie miejscem promenady i chwilowego wypoczynku.

Ale idźmy dalej. Nasz przegodny znajomy zaklinał, abymy koniecznie wstąpili do nowej kawiarenki wybudowanej w Ośrodku Wypoczynkowy Wyrówby Precyzyjnych w Czarnej Białostockiej. Według niego, jest to najładniejsza letnia kawiarenka w Polsce. Daliśmy się namówić, chociaż usmiechaliśmy się do bzdurzenia pod nosem. I rzeczywiście. Nie tylko zresztą sama kawiarenka nam zaimponowała.

Jakie są inne zalety, że panuje tu taki tło? Strzeżone kąpielisko, wypoczynalnia kajaków, Dom PTT-K, gdzie można znaleźć dach nad głową i wyżywienie. Tu właśnie rozmawiamy z dyrektorem Przedsiębiorstwa Urządzeń Turystycznych, ob. Witkowskim.

Baza noclegowa, w porównaniu do roku ubiegłego, nie powiększyła się. Przygotowaliśmy natomiast plac strzeżony pod namioty oraz powiększyliśmy ilość kajaków o 60. Ruch jest olbrzymi. Przeciętnie dziennie wydajemy około 400 obiadów.

Tak więc PTT-K zapewnia nocleg i wyżywienie, a jeziora i lasy augustowskie resztę przyjemności. Prowadząca jeszcze do sprawy wyżywienia, to z dziennej karskiej obowiązku informujemy, że najtaniej i najsmaczniej można zjeść w „Stodole” (wyżywienie dziennie wynosi ok. 30 zł), najlepiej oczywiście w „Albatrosie”, natomiast w Domu PTT-K (jest smaczne) ale nieestety, trzeba najdłużej czekać.

L. Tarasiewicz

Przed międzynarodowym turniejem szachowym w Augustowie

Jedną z najważniejszych imprez sportowych w Roku Ziemi Białostockiej będzie międzynarodowy drużynowy turniej szachowy o Puchar Podlasia w Augustowie (23 bm.—3 sierpnia br.). Turniej toczyć się będzie w warunkach obozowych, a prawo udziału w nim posiadają zespoły 4-osobowe. Sędzią głównym turnieju będzie arbiter klasy międzynarodowej Z. Miller. Przypominamy, że w ub. roku startowało 16 zespołów i że zwyciężył Start Katowice przed ZMS Poznań, Legionem Warszawą, Startem Łódź, Caissą Bydgoszcz i Jagiellonią Białystok.

„Lato 1963” zaprasza młodzież na boiska i wycieczki

Jeśli pragniesz przyjemnie i pożytecznie, a jednocześnie atrakcyjnie spędzić czas, weź udział w imprezach i obozach, organizowanych przez ZMS. Czekać na Ciebie obozy turystyczno-krajoznawcze, wycieczki piesze, kolarzkie, motorowe i spływy kajakowe, turnieje siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej, zawody la, nauka pływania, turnieje szachowe, konkursy piosenkarskie itp. Szczegółowych informacji udziela Sztab „Lata 1963” przy KW i KM ZMS w Białymstoku, tel. 40-07 lub 58-73.

Organizatorzy imprezy nie dysponują dostatecznymi środkami finansowymi na pokrycie wszystkich wydatków związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem turnieju. Dlatego zwracają się z gorącym apelem do instytucji i zakładów pracy na Białostocczyźnie o udzielenie finansowej pomocy, ew. ufundowanie upominków. Upominki należy składać w KW ZMS w Białymstoku, ul. Próchniaka 3, pokój nr 14, a kwoty pieniężne należy przelać na konto Okręgowego Związku Szachowego w Białymstoku, PKO Białystok nr 12-9-313. Również wpisowe (300 zł) drużyny powinny wpłacać do 15 bm. na podane konto. (ko)